

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drweca” wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.  
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 18 gr,  
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druck i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowym Mieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XVI.

NOWEMIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 6 LUTEGO 1936.

N — Nr. 15

## Polaku, twoje miejsce nie pod sztandarem klasowym a narodowym

Jedynie Stronnictwo Narodowe jest tym obozem, który wszystkich Polaków bez względu na to, jaki ich stan i zawód, jakie ich stanowisko społeczne — pragnie złączyć w jedną całość, pod jednym wspólnym sztandarem. Obóz Narod. wychodzi z tego założenia, że wszyscy Polacy to jakby jedna wielka rodzina, mająca wspólne węzły, wspólne ideały i wspólną dolę lub niedolę. Opatrzność sprzęła wszystkich Polaków bez wyjątku i nierozdzielnie w jednym wspólnym wielkim interesie. Najlepszym tego dowodem, to choćby koszmarna era naszej niewoli. Zaborca żadnej nie czynił różnicy między Polakami, kto jest robotnikiem, kto rolnikiem, kto rzemieślnikiem, kupcem, a kto inteligentem, czy obywatelem ziemskim. Wszystkich Polaków w równej miał nienawiści i we wszystkich z równą zawziętością walił, by ich zniszczyć. A i w przyszłości odpowiadać będzie za swą dolę i niedolę solidarnie cały naród. To też idea narodowa obejmuje równą braterską miłością każdy stan i każdy zawód, każdą klasę, jednym słowem cały Naród. Jesteś Polakiem, wszystko równo, jakiej kondycji, jesteś mi bratem. W przeciwieństwie do idei narodowej istnieją u nas ideologie klasowe. Podzielił naród na klasy i stany i rzucił je do walki przeciw sobie — oto myśl przewodnia klasowych organizacji politycznych. My narodowcy wołamy: „Wszyscy Polacy, łączcie się! Stańcie ramię przy ramieniu w zgodzie i jedności, aby Wam wszystkim było dobrze! Polska jest bogata i rozległa. Gdy my Polacy będziemy zgodni między sobą, to nam wszystkim w naszej Ojczyźnie będzie dobrze”. Przeciwnie partyjnicy klasowi, odrzucając zasadę zgody i jedności w Narodzie, organizują tylko pewną część, pewną klasę narodu, pchając ją do walki przeciw jego reszcie. Rzecz jasna, że takie dzielenie narodu i rozpętywanie w jego łonie walk klasowych, jest równoznaczne z jego osłabianiem i wzajemnym wyczerpywaniem i niszczeniem się. Korzyść z tego mogą mieć li tylko jego wrogowie, którzy też nie szczędzą, jak już tylkokrotnie stwierdzono, hojnie grosza na podsyćcie nienawiści i nienawiści klasowych. Do czego one doprowadzają, klasycznym tego dowodem choćby dwa przykłady z naszego terenu.

Jak już donosiliśmy, ostatnio p. Świniarski, agitator socjalistyczny, który też zarazem jest radnym miejskim, na zebraniu robotników w Nowym Mieście wystąpił z pogroźką wieszania swych rodaków. Rozpocząć chce z Burmistrzem miasta. Wiadomo wszystkim, że największymi krzywdzicielami ludu robotczego to żydzi, urodzeni kapitaliści. Ale p. Świniarski nie żydów czasem chce wieszać, a własnych rodaków. P. Świniarski nie zdaje sobie przytem jednak sprawy z tego, jaki to niebezpieczny eksperyment z tem wieszaniem. U schyłku 18 wieku we Francji wybuchła nader krwawa rewolucja. Najpierw ścinano głowy na gilotynie szlachę i duchowieństwu, a gdy ich potem zabrakło, rewolucjonisci zaczęli się wzajemnie mordować. I z tych wszystkich przywódców owej krwawej kąpieli nie ostał się ani jeden. Własni ich stronnicy i zwolennicy, opętani żądzą krwi i mordów, zaprowadzili ich również na szafot. Przypuścimy, że p. Świniarski naprawdę zacznie wieszać, to napewno znajdą się tacy, którzy i jemu też założą pętlę na szyi i go powieszają. Radzimy p. Św. dobrze. Jeżeli on nie chce skończyć na stryczku, to niech lepiej nie wywołuje wilka z lasu. Drugi, podobnie szkodliwy objaw mamy do zanotowania z inną partią klasowej. Stron. klasowemu są np. ludowcy. Nie cały bowiem naród jest przedmiotem i celem ich zabiegów i dążeń, a tylko jedna klasa, liczną wprawdzie, ale zawsze tylko jedną część narodu. Jak wiadomo, ostatnio uchwalili zjazd ludowców wywłaszczenie bez odszkodowania. Pewien

działacz ludowy na tutejszym terenie tak się przejął tą uchwałą, że już zaczął wywłaszczać i przydzielać w swej okolicy przylegające większe posiadłości swym zwolennikom. Myśl zdobycia zadarmo kawału cudzego gruntu może niejednego mile chwycić za serce. Jest jednak przy tem jedno fatalne „ale”, jeden bardzo niebezpieczny szczegół. A mianowicie, jak się tylko raz podważy podstawę nienaruszalności prywatnej własności, to nie będzie potem na tej śliskiej i pochyłej drodze żadnego zatrzymania. W Rosji też najpierw wywłaszczono większe majątki, potem średnie, a nareszcie i najmniejsze. Dziś nikt nie posiada tam żadnej własności rolnej, a wszyscy byli właściciele roli są dziś tylko parobkami, którzy na rozkaz swych przełożonych, często istnych tyranów, posłusznie muszą wykonywać każdą robotę, jaką im tamci nakażą. I tak byłoby i u nas. Ty dziś, łakomiąc się na cudzą własność, przywłaszczysz ją sobie, a już jutro czy pojutrze przyjdą inni i tem samym prawem odbiorą ci twoją. Pamiętaj bowiem trzeba stać, że na dnie pogwałcenia praw Boskich i ludzkich zawsze czai się to, co się działo i dzieje w Bolszewji. Obóz Nar. zdaje sobie sprawę z niesprawiedliwego podziału ziemi w naszym kraju i ma w swym programie radykalną naprawę tych niesamowitych stosunków, ale tę takarcyważną kwestię chce rozwiązać bez naruszenia siódmego przykazania Bożego, bez gwałtu i bezprawia, a na drodze prawnej i legalnej. Kto przeto szacuje pragnie naprawy dzisiejszych niesamowitych stosunków w kraju, kto chce szczęśliwej przyszłości Polski, jej wielkości i potęgi, ten nie pójdzie pod sztandarem klasowym, a skupi się pod sztandarem chrześcijańskim i narodowym.

### Sanatorzy posługują się żydowskim oszczerstwem przeciw Narodowcom.

Żydowskie pisma specjalnie nienawidzą wybitnego działacza narodowego w Łodzi, mecenasa Kowalskiego. Używają każdego łajdactwa, byle go tylko oczernić i poderwać do niego zaufanie mas robotniczych w Łodzi. Ostatnio napisali, że w Sądzie Najwyższym w Warszawie mec. Kowalski prowadził sprawę dwóch kapitalistów żydowskich, Werdygera i Himmelfarba, przeciwko robotnikom polskim. Rzeczywistość była akurat odwrotna. Przywódca narodowej Łodzi bronił robotników polskich przed wyzyskiem żydów i na obu uzyskał wyroki skazujące. — Oszczerstwo, że mec. Kowalski bronił żydów, a nie robotników przed wyzyskiem żydów, powtórzył i organ sanacji pomorskiej „Dzień Pomorski”. Taka to ich etyka!

### Sprawiedliwość.. w dziurawych butach.

Min. sprawiedliwości, Michałowski, w czasie swego przemówienia w komisji sejmowej powiedział: „Tak, jak człowiek, który zmuszony jest do oszczędności, musi niekiedy chodzić w dziurawych butach, tak samo i resort sprawiedliwości do czasu będzie musiał w Polsce chodzić w dziurawych butach i może nieraz palce będą z nich wychodzić”.



Nowy prezes socjalistów rad kalnych we Francji, b. premier Daladier.

## Długi państwa zewnętrzne i wewnętrzne.

### Z obrad sejmowej komisji budżetowej.

Sejmowa Komisja Budżetowa omawiała budżety długów Państwa i monopolów. Referował jej pos. Hutten-Czapki.

Na rok 1936/37 na spłatę długów i procentów przewiduje się sumę 215.700.000 zł. W długach zagranicznych na spłatę kapitałów przewiduje się 47.333.250 zł, na spłatę odsetek 62.199.180 zł, a na prowizje i koszty 770.570 zł. Ogłoszona na dzień 1 stycznia rb. lista długów Państwa Polskiego niema w niej bowiem długów przedsięwzięcia państwowych, przewyższających 200 milj. zł. Zadłużenie zagraniczne, choć spadło nieco, stanowi nadal poważne obciążenie skarbu.

### Długi wewnętrzne

Zadłużenie wewnętrzne wykazuje wzrost pomiędzy 1 stycznia r. 1935, a 1 stycznia 1936 r. 334 milionów złotych. Wzrost ten spowodowany jest deficytem skarbu w latach kryzysu i niedostatecznym zredukowaniem budżetu w latach ubiegłych. Przy dzisiejszym podporządkowaniu głównych zbiornie oszczędności Państwa skarb ma właściwie monopol w użytkowaniu oszczędności. Skłania go też do czerpania z tych środków z łatwością. Należałoby jednak dążyć do zaniechania wypompywania — przez skarb tą drogą nikłych środków społeczeństwa, tak potrzebnych w życiu gospodarczym.

Na wniosek referenta sumy preliminowane w dziale długów państwowych zmniejszono o zł 29.035.323.

## 2 miliony kosztował zameczek w Wiśle.

### W „Polonii” czytamy:

W wydrukowanym przed paru tygodniami sprawozdaniu Najw. Izby Kontroli z wykonania budżetu Śląska na r. 1932-33 czytamy pod tytułem „Zamek Pana Prezydenta R. P. w Wiśle”:

„Całkowity koszt budowy wynosi 2.149.266,37 zł i zawiera w sobie koszt przebudowy spalonego zameczku drewnianego (1 003 397,47 zł) i koszt budowy nowego zameczku murowanego (2 003 397 47 zł). Ze spalonego zameczku pozostały materiały budowlane (cegła, kamień i piasek) o wartości 5074 zł, które zostały zużyte do nowej budowy. Po uwzględnieniu wartości tych materiałów strata netto, spowodowana pożarem, wynosi 140 794 90 zł (spalony zameczek był własnością komory Cie żyńskiej). Natomiast koszt budowy nowego zameczku wynosi 2 008 571 47 zł. Wydatki, ściśle budowlane, w stosunku do 1 m<sup>3</sup> wynoszą 137,50 zł. Jeżeli się przyjmie bardzo trudne warunki materiałów w terenie górzystym (około 10 km. odległości od stacji kolejowej) oraz reprezentacyjny charakter obiektu, to należy uznać, że cena jednostkowa nie jest wygórowana”.

Czy 137 zł 50 gr za metr sześcienny to niewiele, nich osądzą architekci. W każdym razie faktem jest, że zamiast zameczku, który kosztował 150 tys. zł, zbudowano nowy kosztem 2 milj. zł. Ładny grosz!

### Na czym mają polegać zmiany w Banku Polskim?

#### „Nasz Przegląd” notuje taką pogłoskę:

„W kuluarach sejmowych poruszono sprawę walnego zgromadzenia akcjonariuszów Banku Polsk., a szczególnie kwestję zmiany niektórych artykułów statutu banku, która będzie później przedmiotem rozpraw Sejmu. Jak widać z porządku dziennego, Rada Banku Polskiego dążyć będzie do wyodrębnienia z pod wpływu ministra skarbu, a nawet do zniesienia stanowiska komisarza rządu. W ten sposób rozszerzona będzie „dyktatura” prezesa Banku. Według krążących pogłosek takiej pełni władzy domagał się obecny komisarz rządu wiceminister skarbu p. Adam Koc. Zmieniona będzie przeto częściowo konstytucja Banku Polskiego”.



# Z frontu włosko-abisyńskiego

## Zastój w operacjach.

Rzym. Włoskie ministerstwo propagandy wydało komunikat wojenny Nr. 113 następn. treści:

— Na froncie somalijskim prowadzone są dalej prace organizacyjne w zajętych obszarach między Ganale Doria i Daua Parma. Przywódcy szeregów wraz z wojownikami Galla Borama i naszymi oddziałami ścigają rozprószone grupy Abisyńczyków.

Na froncie północnym nie wydarzyło się nic szczególnego. Samoloty dokonały licznych lotów wywiadowczych koło Amba Aladdzi i Danakhil.

## Co mówią Abisyńczycy o położeniu?

Paryż. Wojskowe koła abisyńskie, jak donosi Havas z Addis-Abeby, są zdania, iż armia Haile Selassie mogłaby odebrać Włochom Makalle, gdyby tego pragnęła. Wymagałoby to jednakże wielkich wysiłków i mogłoby być osiągnięte jedynie kosztem wielkich ofiar. Dlatego Abisyńczycy wolą przeciąć drogi zmierzające z północy do Makalle, by zmusić Włochów do opuszczenia miasta. Patrole abisyńskie stale zjawiają się na drodze pomiędzy Makalle a Aduą. Droga ta jest niewątpliwie celem wszystkich operacji abisyńskich na froncie północnym.

Na froncie południowym Włosi znajdują się w pobliżu Wadara. Reorganizacją sił abisyńskich na froncie południowym zajął się Dedzas Macz Balcza, stary wojownik, który odznaczył się odwagą i zdolnościami jeszcze w roku 1896 w bitwie pod Aduą.

Sytuacja na froncie południowym wywołuje

pewne zaniepokojenie w stolicy. Abisyńczycy przyznają, iż Włosi posunęli się w głąb kraju na odległość przeszło 300 km od Dolo. W Negeli, stolicy prowincji Borona, znajduje się silny włoski garnizon.



Abisyński następcę tronu wyjechał w zastępstwie cesarza na inspekcję frontu północnego.

## Fatalny stan rolnictwa polskiego.

Warszawa. Sejmowa komisja budżetowa obradowała w sobotę nad budżetem Min. Rolnictwa i Reform Rolnych.

### Importujemy 95 proc. wełny...

Referent pos. Kamiński podnosi, iż kryzys na odcinku rolnictwa trwa. Zawiele przywozimy jeszcze artykułów rolnych z zagranicy, bo za 125 milj. zł. Stanowi to 15, 1 proc. naszego przywozu. Samych skór i wełny przywieźliśmy za 87,5 milj. złotych. Wełnę produkować powinniśmy w własnym kraju. Tymczasem krajowa produkcja wełny wynosi zaledwie 5 proc., a import aż 95 procent.

Konieczna jest jak najszybsza zmiana traktatów handlowych z Francją i Stanami Zjednoczonymi celem wzmoczenia naszego wywozu rolnego do tych krajów.

### Nieuporządkowany rynek wewnętrzny.

Rolniczy rynek wewnętrzny jest w dalszym ciągu najmniej uporządkowanym terenem pracy.

Przestawienie naszej polityki interwencyjnej na popieranie produkcji hodowlanej dało jak najlepszy rezultat, zwłaszcza na terenie drobnej własności. Cena na rynkach hodowlanych podniosła się i Skarb Państwa zaoszczędzi niewątpliwie około 25 milionów zł. w roku bieżącym.

Ostatnio dokonana zniżka taryfy kolejowej poważnie zmieniła stan na lepsze, mimo to jednak musimy stwierdzić, że rolnictwo polskie, w interesie kraju, oczekuje dalszych niższych taryfowych.

### Sprawy oddłużeniowe.

Co się tyczy oddłużenia, to o ile akcję oddłużeniową na odcinku zobowiązań rolniczych u osób prywatnych należy uznać za zadawalającą, a oddłużenia na odcinku instytucji kredytowych krótkoterminowych za wystarczającą, o tyle oddłużenie w zakresie prywatnego kredytu długoterminowego, obligacyjnego, kredytu meljoracyjnego oraz ogólnego kredytu w listach zastawnych należy uznać za niezupełnie wystarczającą. Dzisiejszy kredyt długoterminowy prywatny pracuje szczególnie drogo i w szybkim tempie prowadzi dłużników do ruiny. Faktyczne oprocentowanie bez

kar za zwłokę wynosi od 13 do 15 proc. Nic więc dziwnego, że zaległości zastraszająco wzrastają.

Jeszcze kilka lat takiego stanu, a jedynym wyjściem dla rolnictwa będzie licytacja.

Jedynym czynnikiem uzdrowienia na tym odcinku może być dalsze obniżenie oprocentowania do 3 proc. i dodatku administracyjnego maksimum do 1 proc. oraz urealnienie wszelkich zaległości. Uzdrowienie winno się odbywać kosztem prywatnego wierzyciela, a nie Skarbu Państwa.

Rolnictwo z zadowoleniem przyjęło przeznaczenie z akcji rolniczo-kredytowej rządu na inwestycje rolnicze 15 milj. zł. na pożyczki na spłaty rodzinne 10 milj. zł. i na akcję budowlaną wsi 6 milj. złotych.

Co się tyczy działu popierania produkcji rolnej, to na 1 października 1935 r. akcją organizacji gospodarstw było objętych 1998 gospodarstw, prowadzących rachunkowość i 558 nie prowadzących rachunkowości oraz 5344 zespołów.

Przysposobienie rolnicze młodzieży objęło w 1935 r. 70 756 osób, w 8634 zespołach, a koszt tej akcji wynosi 200 000 złotych.

Izby Rolnicze zamknęły swój budżet w dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych sumą 8555 195. Należałoby zrobić duży wysiłek, aby izby te nie stały się instytucjami biurokratycznymi. Rolnictwo nie może uznać walki z przerostami kartelowymi za zakończoną, odcinek monopoli zaś również wymaga przesunięcia na rzecz rolnictwa.

### Parcelacja.

Przechodząc do parcelacji referent podnosi, że w 1935 r. rozparcelowano 80 500 ha. wśród 24000 nabywców. Referent wypowiada się przeciw parcelacji przez spółki prywatne, gdyż sprzedają one tylko temu, kto płaci gotówką, a my musimy celowo zużyć zapas ziemi. Należy również urealnić ustawę o przejęciu ziemi na podatki, długi i należności skarbowe.

### Nowy członek Akademii Literatury.

Warszawa. Wczoraj Polska Akademia Literatury dokonała wyboru nowego członka w miejsce zmarłego poety Leśmiana. Nowym członkiem został znakomity pisarz Ferdynand Goetel.

## Walka z żydostwem.

W ostatnim czasie walka z żydostwem przybiera stale na ostrości. Skąd to pochodzi? Żydzi od stuleci całych zagarnęli handel wszystkich dziedzin w swoje ręce. Nie mieli żadnej konkurencji, to też wyzysk, oszustwa były tak wielkie, że narody różnych wyznań, języków i stanów podnosiły bunt niejednokrotnie, ażeby się bronić przed zachłannością żydostwa. Dochodziło na tem tle do krwawych rozruchów i porachunków. Polska nie była wyjątkiem. I tu żydzi rozpanoszyli się na dobre i nawet zrobili z niej swoją drogą Palestynę (czyli Judeo-polską). Polski lud, wierzący i karny, znosił te kajdany zdzierstwa żydowskiego, lecz w ostatnich czasach zbudził się duch zrzucenia kajdan żydowskiej niewoli. Prawie cały świat budzi się przeciw najazdowi szarlatanów, gdyż nie da porwać się po raz drugi w niewolę, jak naród rosyjski, który języcy, tyle lat dręczony przez kilkunastu katów bolszewickich. My Polacy my panami naszej ziemi Piastów, Jagiellonów, krwią zroszonej przez naszych dziadów, pradziadów i braci naszych w ostatniej wojnie światowej. Czy ta krew ma iść na marne, żeby może żydzi się panoszyli, a my im służyli? Nie! nie! i na zawsze nie! Polska wielka! Polska nasza. Precz z naleciałościami! Żydostwo wydało na całym świecie walkę wszystkim narodom. I my nie pozostaniemy jako ostatni. Czas nadszedł. W całej Polsce wre jak w ulu, bojkot, bojkot, kto nie nasz i co nie nasze, oto odpowiedź nasza żydom. Precz z żydostwem, precz z ich towarami, precz z ich tandetą! Żydzi wołają gwałt, terror i dalej o pomoc do policji, że polski robotnik, rzemieślnik rolnik, urzędnik i kupiec nie chce kupować u żydów. A czy to nam nie wolno się łączyć i u swoich kupować? Kto chce nam to zakazać? Polska powinna sobie postanowić i przestrzegać raz na zawsze, że, dając zarobek żydowi, przyczynia się do okradania i pozbawiania chleba i pracy tysięcy Polaków i tem samem całe krocie tysięcy naszych dzieci!

Najlepszy przykład daje nam Łódź, Warszawa, Piotrków, Sieradz, Pabjanice, Bydgoszcz, Toruń, Świecie, Czersk i t. d. Prawie niema zakątku, gdzieby nie prowadzono bojkotu żydowskiego. Jaskrawy dowód dają nam rolnicy z Piotrkowa i okolicy, gdzie doszło do samorzutnej akcji antyżydowskiej, która zasługuje na podniesienie. Rolnicy postanowili nie sprzedawać zboża kupcom żydom tylko sprzedawać kupcom katolickim. Wśród żydów powstał krzyk i rwetes, próbowali nawet interwencji policji, lecz ta nie miała obowiązku do wkroczenia. Cześć naszym braciom w b. Kongresówce! A my pod tym względem, musimy się wstydić od biednego do więcej zamożnego. Poprawmy się, żeby dzieci nasze kiedyś nas nie przeklinały, żehy nie popadły przez gnuśność i głupotę naszą znów w niewolę. Chyba teraz poprawa nastąpi. Rolnik.

## Uroczystość 10-lecia diecezji częstochowskiej i ingresu ks. biskupa Kubiny.

Częstochowa. W dniu 2. 2. w Częstochowie odbył się uroczysty obchód 10-lecia diecezji częstochowskiej i ingresu ks. biskupa Kubiny na częstochowską stolicę biskupią.

O godz. 11 rano w kościele katedralnym w obecności licznych przedstawicieli władz i społeczeństwa odbyło się nabożeństwo pontyfikalne które celebrował ks. biskup Kubina. Przy wejściu do kościoła powitano ks. biskupa Kubinę dźwiękami fanfary. Kazanie wygłosił generalny wikariusz diecezji częstochowskiej ks. prałat Zimiak.

Przed nabożeństwem odezwał się poraż pierwszy dzwon, ufundowany ze składek na pamiątkę 10-lecia diecezji.

Wieczorem w sali spowiedniczej na Jasnej Górze odbyła się uroczysta akademja.

Horacy Douglas wszedł natychmiast do pokoju. Postąpił kilka kroków naprzód i stanął. Był sam wylekniiony i wyglądał raczej, jak oskarżony niż jak oskarżyciel.

Robert spojrzął na niego uważnie.

— To pan pisałeś do mnie? — rzekł lekceważąco, wszeźując na niebieską kopertę.

— Tak — pozwoliłem sobie — ja — — —

— Jaki cel ma ten list?

Horacy szepnął coś niezrozumiale i umilkł.

Morton zaczął nabierać odwagi.

— Proszę mi wyjaśnić — rzekł ostro, — jaki cel ma ten list?

— Myślałem, — odpowiedział Horacy nieśmiało, — że milord uzna moją — usłużność — myślałem, że wyświadczę milordowi pewną przysługę i — i — —

Słowa te przeraziły Mortona. Więc Douglas wiedział jednak o wszystkim.

— Muszę zaraz dodać, — rzekł Horacy wystraszony, — że nie ja zacząłem tę sprawę. Myślałem tylko, że dobrze będzie uprzedzić pana Morela o nieprzyjemnościach, jakie go w danym razie czekają. C. d. n.

## SUMIENIE.

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy).

— Chce mnie widocznie zmusić do wypłacenia mu pewnej sumy pieniędzy, — pomyślał Robert — Dam mu, ile zażąda! Dam mu cały mój majątek! Byleby zachował tajemnicę!

I znowu jakaś nadzieja wstąpiła w jego serce. Powiedział sobie, że płaci za milczenie i że się będzie bronił do upadłego.

Napisał więc kilka słów do Douglasa z wiadomościem, że gotów jest go przyjąć. Potem, wybierając wyraz twarzy, o ile możności spokojny i obojętny, zadzwonił na służącego i kazał mu odnieść list pod wskazanym adresem.

Sumienie nie odzywało się w nim wcale. Nie miało ono z tą sprawą nic wspólnego. Chodziło tu jedynie o usunięcie niebezpieczeństwa i o zwycięską walkę z nieznanym nieprzyjacielem.

Nazwisko samo Horacego Douglasa autora listu nie wyjaśniło. Jakim sposobem dowiedział się ten człowiek o jego zbrodni i dlaczego odezwał się dziś dopiero — po tylu latach? Na wszystkie te pytania nie umiał sobie odpowiedzieć. Bądź co bądź postanowił przyjąć Douglasa chłodno i obojętnie i traktować go jak pierwszego lepszego wyzyskiwacza. Ale zaraz potem ogarnął go znowu strach szalony. Co popełnił, tego zmienić już nie mógł. I nie pomoże mu ani godność lorda ani majątek — będzie musiał stanąć przed sądami przysięgłych, zostanie skazanym na — — —

— Boże! — jęknął, ukrywając twarz w rękach — tylko nie to!

Około pierwszej wszedł służący z oznajmieniem, że pan Douglas jest w przedpokoju.

— Gdy zadzwonię, wprowadź go, — odpowiedział Robert.

Zbliżyła się więc ta chwila okropna! Jeszcze kilka minut, a los jego rozstrzygnie się...

Wyciągnął rękę do dzwonka, lecz cofnął ją. Powtórzył to dwa lub trzy razy i nareszcie, zwalczając gwałtem strach, nacisnął guzik dzwonka z całej siły.







**OBJAZDOWE  
Kino  
Dźwiękowe**

**NOWEMIASTO**  
w piątek, 7 bm.  
o godz. 4 tej i 8.15.

**LUBAWA**  
w sobotę, 8. bm.  
o godz. 4-tej i 8.15.

Parada wesółków wiedeńskiego ekranu **Elita** najwybitniejszych komików Wiednia z niezrównaną **Franciszką GALL** na czele w pięknym filmie najnowszej produkcji p. t.

**„Mała Mateczka“**

Nowa kreacja — Nowy triumf — Nowy sukces popularnego Piotrusia współdział.: **Fr. Benfer — Otto Wallburg — Ernest Verebes** oraz 6-ciu miesięczny cud ekranu **BABY BONDI**. — Wersja niemiecka.

2. Emocja! Fascynujące! Niesamowite!

**„Z pamiętnika Detektywa“**

(Mord o północy).  
Tajemnicza niesamowita trójka zbrodniarzy wykryta przez genialnego detektywa **Charle Chana**. Fenomenalne, niezwykle metody nowoczesnego śledztwa! Najciekawszy film kryminalno-detektywistyczny.

O godzinie 4-tej specjalne przedstawienie „Mała Mateczka“.

**Zarząd powiat. Tow. Roln. Powiat. w Kartuzach**

wykreślił jednego z najbardziej zasłużonych działaczy, **Ks. Kan. Łosińskiego**, z listy członków.

Zarząd powiatowy Tow. Roln. Powiatowego w Kartuzach powziął dnia 21. bm. uchwałę, mocą której odebrano prawa członkowskie **ks. kanonikowi Łosińskiemu z Sierakowic**.

W związku z tem otrzymaliśmy pismo zarządu **Kółka Rolniczego w Sienowie**, wyrażające oburzenie, z jakim członkowie na zebraniu przyjęli wiadomość o odebraniu ks. kan. Łosińskiemu praw członkowskich:

„Ksiądz kanonik Łosiński był w czasach zaborczych i jest do dziś tu na całe Kaszuby wzorem dla wszystkich. On to utrzymywał ducha polskiego i był pierwszym, który zakładał **Kółka Rolnicze**, starając się o ich rozwój. Był i jest naszym przewodnikiem duchowym, w którym widzimy zawsze jednego z tych, co Polsce przywrócili Kaszuby i dali dostęp do morza.

Dlatego publicznie piętnujemy postępowanie Zarządu T. R. P. w Kartuzach i domagamy się zadośćuczynienia dla ks. kanonika Łosińskiego“.

**Ks. Sartowski** — prezes, **Józef Konkel** — sekretarz, **Jan Skrzyppkowski**, **Józef Białk**.

Podobną uchwałę powzięło zebranie koła Str. Narodowego dnia 26. stycznia przy bardzo licznych udziałach w Sulęcynie.

Fakt skreślenia z list członków jednego z najszlachetniejszych kapłanów jest oburzający, że brak nam wprost słowa na jego napiętnowanie. Zdaje się jednak, że ten wypadek nie jest osobniony. I w naszym powiecie — stała się podobna bardzo dziwna sprawa, o której donosiliśmy ostatnio pod „Nadesłane“.

Sprawę tę należy koniecznie wyświecić, szali i tu nie zachodzi świadome dążenie do wykluczenia kapłana z szeregów członków TRP

**Nagły zgon b. dyktatora Grecji gen. Kondylisa**

Ateny. Z Aten donoszą, że w piątek zmarł nagle gen. Kondylis. W czasie rozmowy z postem **Markurise** gen. Kondylis uległ atakowi apopleksji.

Dnia 2. bm. odbył się pogrzeb w asyście licznego duchowieństwa z rcybiskupem ateńskim na czele. Trumnę ze zwłokami złożono na lawecie armatniej i przykryto sztandarem narodowym. Warte honorową pełniło 4 generałów.

W pogrzebie poza rodziną zmarłego wzięli udział reprezentant króla, wielu ministrów i bardzo liczni oficerowie. Na ulicach gromadziły się wielkie tłumy.

Zwłoki gen. Kondylisa zostały przewieziono do miejscowości **Tricala** w Tesalji, gdzie pochowano je w grobie rodzinnym.

**Brodnickie życzenia noworoczne w roku 1935.**

Brodniczanie pieniędzy mają bardzo mało, Zato kawiarni nowych aż cztery powstało. Polacy chrześcijan od żydków wloką, Zaś żydki przemożną cieszą się opieką. Jedynkarze w Radzie stali niewzruszeni, jak granit, Po pogrzebie sanacji zbyteczny był nawet dynamit. Pomorzanie do pracy się tu nie nadają. Natomiast do Lwowa i Czortkowa ich wysyłają. Południowiec w Brodnicy tak długo buszował, Aż nareszcie do Kołomyj z powrotem powędrował.

**Do Abisynji uciekło dwóch chłopców.**

Lublin. **Maria Karczeńska**, zamieszkała w Lublinie przy ul. Miedzianej 4, zameldowała policji, iż jej synowie **12-l. Jerzy** i **13-l. Henryk**, zabrali ze sobą walizki, ubrania harcerskie oraz przybory do jedzenia i wyszli z domu w niewiadomym kierunku. Obaj chłopcy oświadczyli swoim kolegom, iż wybierają się do Abisynji.

**KĄCIK RADJOWY**

**Audycje Polskiego Radja w Warszawie.**

**Czwartek, dn. 6. II.** 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Poranek muz. dla młodzieży. 13.00 Rytm taneczny XVIII wieku. 13.25 Chwilka gosp. dom. 15.15 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30 Muzyka muzyczna. 16.00 Gadaninka Starego Doktora. 16.15 Muzyka polska. 16.45 „Cała Polska śpiewa”. 17.00 „Czytanie książek”. 17.15 Muzyka francuska. 17.50 Książka i wiedza. 18.00 Kwintet salonowy. 18.30 Film, plastyka, architektura. 18.40 Jak spędzić święta. 18.55 Nowiny leśne. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Lekka audycja muz. 20.45 Dziennik. 20.55 Obrona przeciwlotniczo gazowa pogad. 31.00 „Pawel zabija Gawła” słuch. 21.45 Nasze pieśni. 22.05 Kwintet klarinetowy. 22.35 Reportaż z Igrzysk Olimpijskich w Garmisch Partenkirchen. 22. Muzyka tan.

**Piątek, 7. II.** 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Audycja dla szkół. 12.40 Koncert ork. kameralnej. 13.25 Chwilka gosp. dom. 15.15 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30 Płyty (Kiepusza). 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 „Chwilka pytań”. 17.00 Reportaż. 17.15 Minuta poezji. 17.20 Muzyka tan. 17.50 Poradnik sport. 18.00 Ballady. 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 Pogad. społ. 18.55 Skrzynka roln. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Komunikat śnieg. 19.50 Biuro Studjów do słuchaczy P. R. 20.00 Psie życie — monolog. 20.10 Koncert symf. 22.30 Reportaż z Igrzysk Olimp. w Garmisch Partenkirchen. 22.35 Skrzynka techn. 22.50 Muzyka tan.

**Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.**

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.  
**Czwartek, 6. II.** 6.50, 7.30 Płyty. 7.55 Parę informacji. 13.00, 13.30 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. 18.30 „Grzyb domowy” — pogad. roln. 18.40 „Jak spędzić święta”? 18.45 Płyty. 19.00 Pogad. muz. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.  
**Piątek, 7. II.** 7.55 Parę informacji. 13.35 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. 17.20 Płyty. 18.30 „Dzieje Pomorza w gablotkach muzeum Miejskiego w Toruniu. 18.45 Pieśni polskie. 19.00 Pogadanka społ. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.  
Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

**Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.**

z dnia 4. 2. 1936 r.

<b>Krowy:</b>		
Wytuczony pełnomięsiste . . . . .	48—	54
Tuczony mięsiste . . . . .	40—	46
Nietuczony dobrze odżywiony . . . . .	26—	30
Miernie odżywiony . . . . .	14—	18
<b>Jalowice:</b>		
Wytuczony pełnomięsiste . . . . .	52—	56
Tuczony mięsiste . . . . .	44—	50
Nietuczony, dobrze odżywiony . . . . .	40—	42
Miernie odżywiony . . . . .	32—	36
<b>Młodzieź:</b>		
Dobrze odżywione . . . . .	32—	36
Miernie odżywione . . . . .	28—	30
<b>Owce:</b>		
Wytuczony pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy . . . . .	56—	60
Tuczony starsze skopy i macioraki . . . . .	40—	50
Dobrze odżywione . . . . .	00—	00
Miernie odżywione . . . . .	00—	00
<b>Świnie (tuczniaki):</b>		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi . . . . .	88—	90
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi . . . . .	84—	86
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi . . . . .	78—	82
Mięse ponad 80 kg żywej wagi . . . . .	72—	76
Maciorcy i późne kastraty . . . . .	72—	82
<b>Cielęta:</b>		
Najprzedniejsze cielęta wytuczony . . . . .	66—	70
Dobrze odżywione . . . . .	60—	64
Tuczony cielęta . . . . .	54—	58
Miernie odżywione . . . . .	44—	26

**GIĘŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.**

Notowania oficjalne z dnia 4. 2.

Płacono w złotych za 100 kg.

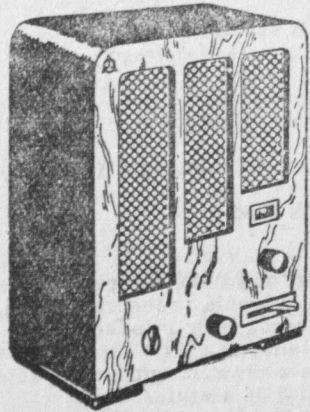
Zyto	12.00—	12.25
Pazienica	18.00—	18.25
Jęczmień browarowy	14.25—	15.00
Owies	14.00—	14.25
Mąka żytnia	17.25—	17.75
Mąka pszenna 65 proc.	27.25—	27.75
Otręby żytnie	9.75—	10.25
Otręby pszenne	12.00—	12.50
Żubin żółty	11.90—	11.50
Żubin niebieski	9.50—	10.00
Rzepak zimowy	41.00—	42.00
Rzepak zimowy	40.00—	41.00
Siemię lniane	36.00—	38.00
Gorzycza	37.00—	39.00
Wyka latowa	22.00—	24.00
Peluszka	24.00—	27.00
Groch Victoria	24.00—	29.00
Groch Folgera	22.00—	24.00
Seradela	75.00—	90.00
Przełot	64.00—	66.00
Mak niebieski	105.00—	115.00
Koniczyna czerwona surowa	75.00—	110.00
Koniczyna biała	170.00—	195.00
Koniczyna szwedzka		

**GIĘŁDA WARSZAWSKA**

Dolar 5.22; frank francuski 84.98<sup>1/2</sup>; frank szwajcarski 172.51; funt szterling 26.22; marka niemiecka 2.292; korona czeska 21.92.

Za redakcję odpowiedzialny: **Wacław Weilandt** w Nowemiejście.  
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeniesienie z siedziby, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada na dostarczenie listów, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Podaję do taskawej wiadomości, iż **OTRZYMAŁAM** koncesję na sprzedaż napojów alkoholowych z prawem wyszynku.  
Proszę Szan. Klientelę o dalsze poparcie z poważaniem  
**JÓZEFA AST**, Lubawa, ul. Grunwaldzka 7.



**Najnowszy**  
2-lampowy  
**Radjoodbiornik**  
„Echo - 121 - S”  
na prąd stały.

Po rewelacyjnie niskiej cenie na bardzo dogodnych warunkach do nabycia

w „**DRWECA**” Nowemiasto, Rynek 4.  
Szczegółowe informacje oraz pokaz działania aparatu na miejscu.

**WALIZKI**

poleca  
**J. Bu'ka**, księgarnia  
Brodnica, Rynek.

Ulotniły się  
2 gołębie pocztowa niebieskiej barwy z obrączkami P.42940 z P.43030-3. Uprasza się oddać za wynagrodzeniem  
w Księgarni Jankowskiego Lubawa.

Kupuję  
każdą ilość butelek od piwa — lemoniady i wody sodowej  
**M. Olszewski**,  
fabryka lemoniady  
Nowemiasto.

**Staniały**

zeszyty szkolne oraz materiały piśmienne  
poleca w wielkim wyborze  
**Księgarnia „Drweca”**  
Nowemiasto.

**P. T. Radioamatorom**

polecamy:  
**Kryształki detektorowe linki antenowe lampy radjowe baterie anodowe akumulatory kondensatory** oraz wszelkie artykuły **radjotechniczne.**  
„**Drweca**” Nowemiasto.

**WĘGIEL**  
opałowy, kowalski i brykiety

poleca  
**Fr. Tysler**, Lubawa.  
**Mroczo.**  
Z powodu pożaru sprzedam wysoko żrebną **klacz** po dobrym koniu krytą **Kopański Franc.**

**Sprzedam** sieczkarkę korzystnie  
**W. Piotrowicz**,  
**Pacółtowo.**

**Uczeń** ogrodnicy potrzebny od zaraz  
**Maj. Linowiec.**

**„Adria” Cukiernia i Kawiarnia**

**BRODNICA przy małym moście.**  
Najwytworniejszy lokal w Brodnicy.  
Poleca swoje doborowe pieczywo oraz bardzo smaczne wyroby cukiernicze, ciepłe i zimne potrawy i dobrze pielęg. napoje.  
**KONCERT RADJOWY.**  
Prosząc o życzliwe poparcie, kreślę z wysokim szacunkiem  
„**ADRIA**” właśc. **Bronisław Kubecki.**

Uczciwej  
**dziewczyny** z gotowaniem poszukują od 15 bm.  
**Serożyńska**,  
Nowemiasto.

**Kupię** gospodarstwo od 70—150 mórg  
Zgł. piśmienne z podaniem warunków do eksp. „**Drweca**”  
Nowemiasto pod nr. 110.

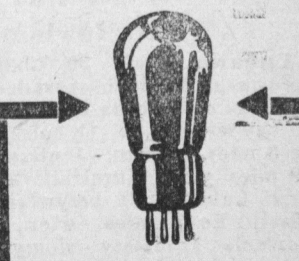
**Czeladnika** na formierkę od zaraz  
**Leon Sadowski**,  
mistrz stolarski, Lidzbark.

Potrzebny  
**pasterz** który obejmie dój z pomocnikiem.  
**Majętność Miesiąckowo**,  
stacja kol. Radoszki.

**Makulatura**  
(stare gazety)

w każdej ilości do nabycia  
„**DRWECA**” Nowemiasto.

**FORMULARZE**  
poleca  
**Księgarnia „Drweca”.**



**LAMPY**  
**RADJOWE**  
poleca  
**DRWECA**  
NOWEMIASTO.



# Dział rolniczo-gospodarczy.

## Jak obchodzić się z ziarnem na śpichrze?

Nie dość jest ziarna wymłócić — trzeba umieć je także dobrze zachować. Zboże wysypuje się zazwyczaj na śpichrze, gdzie pozostawione samo sobie łatwo zatechnie, a nawet spleśnieje, jeżeli nie jest zupełnie suche. Dlatego wymaga też wymłócone z stogów ziarno szczególnej ostrożności. Trzeba przede wszystkim zwykle mokre, a co najmniej wilgotne zboże z korony i czubka stoga w jednym osobnym miejscu, a lepsze ziarno ze stupa w innym kącie miało rozsypać i często, ale tylko podczas suchych, a chłodnych dni przerabiać. Nie należy tego nigdy czynić w czasie deszczu, mgły lub słoty, bo wtedy zamiast umniejszyć, powiększymy tylko zawartość wilgoci w zbożu.

W wielu gospodarstwach otwiera się okna w śpichrze podczas ciepła, a zamyka podczas zimna. Jest to wręcz błędne, fałszywe zapatrywanie, bo ciepłe powietrze przyjmuje daleko więcej wilgoci, niż chłodne. Jeżeli zatem wpuścimy do śpichrza ciepło, to ono pod wpływem chłodu wydzieli z siebie wilgoć, którą następnie ziarno pochłonie. Dlatego powinno się w ciepłe dni okna zamykać, a w zimne otwierać. Najlepiej nadają się do otwierania okien pogodne, chłodne noce. Każdy śpichrz powinien posiadać dobrze obrobione i szczelnie się zamykające okna o drewnianych ramach, a nie drewniane zasuwki w miejsce okien, jak się to często widzi.

Przerabianie należy w znany sposób wykonywać. Im dłużej się ziarno przy tej czynności z powietrzem styka, tem lepiej. Często młynkowanie wilgotnego zboża przyczynia się znakomicie do jego wysuszenia.

Przy zupełnie suchym ziarnie wystarczy, jeżeli się je w pewnych regularnych odstępach co kilka tygodni szuflą przerobi. Jego dłuższe przechowywanie w workach naraża na szkody przez myszy, które łatwo się wtedy w workach zagnieżdżą, gdzie trudno je dostrzec. Myszy, a jeszcze więcej szczerzy stanowią nieraz prawdziwą plagę naszych śpichlerzy. Zakładanie trucizny niewiele pomoże. Najlepiej wytepią je dobre koty.

Z owadów może się stać groźnym tak zwany wołczek zbożowy, który potrafi zniszczyć dużo

leżącego na śpichrze zboża przez wgrzyzanie się w środek ziarna. Wołczek dostaje się zwykle na śpichrz razem z mąką. Dlatego zaleca się ją w innym miejscu składać, a worków od mąki i otrębów w ogóle do zboża nie używać.

## Przejrzyjmy zapasy paszy.

Troskliwy gospodarz zawnazs już zimą oblicza, ile paszy potrzebować będzie dla bydła, aby je wyżywić dobrze i aby go przednowek i brak paszy nie zaskoczył. Liczyć trzeba na to, że u nas najwcześniej może być pastwisko z końcem kwietnia albo dopiero z początkiem maja. I do tego to czasu zapas paszy musi wystarczyć. Gdzie niema pastwiska i krowy żywi się najwięcej w stajni, tam spodziewać się można paszy dopiero w końcu maja.

Jeżeli zapasy są w gospodarstwie, to gospodarz może być spokojny o wyżywienie swojego bydła — gdy jednak zawnazs widzi, że paszy nie wystarcza, że dużo brakuje, a kupić nie ma za co, to lepiej zaraz pozbyć jedną sztukę bydła, a resztę lepiej żywić. Nic gorszego nad morzenie bydła głodem i to właśnie w czasie, kiedy wiele krów jest na ocieleniu.

## Po czym poznać dobrą nioskę?

Jest rzeczą niezmiernie ważną, żeby móc ocenić nieśność kury według jej zewnętrznego wyglądu. Wywienie kur o małej nieśności obniża dochodowość całego stadka, to też im wcześniej nastąpi wybrakowanie złych niosek, tem korzystniej się odbije to na kieszeni hodowcy. Żywienie darmozjadów nie powinno mieć miejsca w należycie prowadzonej hodowli drobiu.

Ocena nieśności kur według zewnętrznego wyglądu nie jest łatwa i nie w stu procentach pewna. Niemniej jednak jest ona konieczna i nieodzowna. Ocena kur odbywa się jesienią i polega na przeglądzie każdej kury z osobna i obserwowaniu jej całego zachowania się.

O dobroci kury świadczy jej rasa i pochodzenie. Ale nawet najlepsza kura, o ile nie będzie należycie żywiona i odpowiednio pielęgnowana, to nieś się nie będzie.

## Płatność podatków w lutym.

W lutym rb. płatne są następujące podatki:

1. do dnia 25 lutego — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1936, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w styczniu, przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2. do dnia 15 lutego — zaliczka kwartalna (za IV kwartał 1935 r.) na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1935 przez wszystkie pozostałe przedsiębiorstwa, nie wymienione w punkcie 1, a nie opłacające zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu;

3. do dnia 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy za r. 1936 przez osoby fizyczne, obowiązane do składania zeznań o dochodzie, a nie prowadzące ksiąg handlowych lub gospodarczych, zgodnie z przepisami art. 87 ordynacji podatkowej w brzmieniu dekretu z 14. 1. 1936 r. o zmianie ord. podatkowej;

4. do dnia 7 lutego — podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w styczniu 1936 r.

5. do dnia 7 lutego — specjalny podatek od wynagrodzeń z funduszy publicznych, wypłaconych w styczniu 1936 r.;

6. do dnia 5 lutego — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 stycznia rb.; do 20 lutego — podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni lutego.

Ponadto płatne są w lutym zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze w terminie płatności również w tym miesiącu.

# DZIAŁ KOBIECY



## Zima a zdrowie.

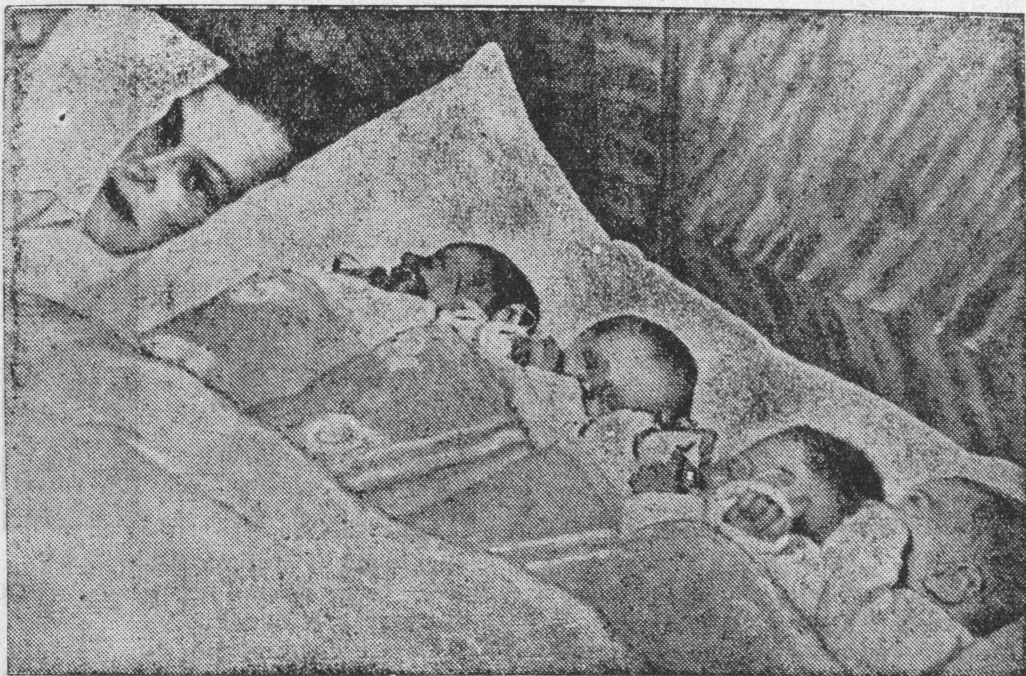
Najwięcej chorych jesienią, zimą i wiosną rekrutuje się z pośród tych, którzy wskutek swej pracy zawodowej bądź też dobrowolnie znaczną część życia spędzają w ubikacjach, gdzie odgradzeni są od świeżego powietrza.

Tymczasem powietrze zimowe — pomimo, że jest chłodne, w porównaniu z powietrzem lata jest znacznie czystsze, zwłaszcza, gdy ziemię pokrywa śnieg, uniemożliwiający powstawanie kurzu. Poza tem częstsze opady zimowe oczyszczają atmosferę lepiej niż latem.

A jednak wielu ludzi obawia się czystego, przezroczyściego powietrza zimowego uważając je za szkodliwe dla zdrowia. Boją się wyjść z nadmiernie ogrzanych pokoi na powietrze, skarżą się na wszelkiego rodzaju objawy zaziębienia, choć odziani ciepło. I skargi ich po większej części są nawet uzasadnione: tylko nie powietrze chłodne, zimowe jest temu winne — a brak odporności ich organizmu, zupełnie niezahartowanego.

A więc powinniśmy wychodzić na mroźne, zdrowe powietrze zimowe, codziennie co najmniej na godzinę. Zimno konserwuje, niska temperatura pobudza i reguluje przemianę materji. Odczuwają to zwłaszcza ludzie otyli, którzy oddać muszą organizmowi sporą ilość nagromadzonego tłuszczu, aby był przetworzony na ciepło. U innych osób zauważyć można wzmoczenie się apetytu, wywołane koniecznością wytwarzania większej ilości ciepła.

Ubranie i podczas zimy nie powinno być ciężkie, szyja powinna być niezakryta, bo wszelkie owijanie jej powiększa tylko wrażliwość gardła na zimno. Im więcej używamy ruchu, tem lżejszą możemy nosić odzież. A ruchu należy używać jak najwięcej. Wszystkie niemal rodzaje sportów zimowych godne są polecenia. Regulują one obieg krwi przez wzmoczenie czynności oddechowych i ożywione ruchy wszystkich niemal



U starżarza Zimmerleina w niemieckim miasteczku Kronach, w Górnej Frankonii, urodziły się czworaczki. Matka i dzieci czują się dobrze. W związku z temi urodzinami minister dr Frick przesłał rodzicom życzenia i znaczną kwotę pieniężną. Nasze zdjęcie przedstawia matkę i cztery maleństwa.

mięśni. Oddychać należy jednak przez nos, a nie przez usta.

O ile rzeświejszym czuje się człowiek, który, powróciwszy do domu z dłuższego zimowego spaceru, udaje się na zasłużony spoczynek, niż ten, którego jedyną przechadzką w ciągu zimy jest droga z domu do biura lub do jakiegoś lokalu, gdzie „rzeźwi” płuca wylęciami i dymem.

Także do sypialni powinno docierać zimowe powietrze; jeśli tylko możliwe powinno się sypiać przy nieco uchylonym oknie, jednak nie w przeciagu. Pokój może być ogrzany, bo tylko wtenczas odbywa się naturalna wentylacja wskutek różnicy temperatury w pokoju i na dworze. Co do opalania pokoi, to powinna wystarczyć temperatura 18° C, a w każdym pokoju należy umieścić termometr, aby ciepłota była właściwa.

Cudów niemal dokonuje bardzo często świeże powietrze w pokoju chorego, także zimą. Wiele

chorób tylko dlatego w tym okresie leczy się tak wolno, ponieważ opiekujący się chorym sądzą, że należy go chronić przed najlżejszym dopływem świeżego powietrza.

## Żywe wystawy.

Obecnie w Paryżu w oknach wystawnych ukazują się żywe, wyszkolone manekiny. Wystawa taka jest urządzona na wzór wielkiego pokoju, po którego posadzce porusza się swobodnie zgrabny, żywy manekin, demonstrujący z gracją najnowsze kreacje mody. Przed wystawami gromadzi się tłum ciekawych, obserwujących z zachwytem cuda toalet. Manekiny paryskie chętnie spełniają ten obowiązek w tej nadziei, że łatwiej wyjdą z zamętu albo otworzy się przed nimi droga do kariery artystycznej.



## Kontrakt taryfowy dla rolnictwa

w Wielkopolsce i na Pomorzu na r. 1936-37.

Kontrakt taryfowy dla rolnictwa w województwie poznańskim i pomorskim ostatecznie ustalony zmienia zasadniczo normy świadczeń służbowych dla zaciężników województwa poznańskiego, zrównyrując je z warunkami obowiązującymi dla zaciężników województwa pomorskiego.

### Zaciężnicy.

Według nowego kontraktu obowiązują dla zaciężników obu województw od 1. IV. 1936 r. do 31. III. 1937 r. jednolite świadczenia, które wynoszą:

#### A. Wynagrodzenia gotówkowe.

Kategoria I. Dziewczęta i chłopcy od 15 do 18 lat. Latem 50 gr, zimą 35 gr.

Kategoria II. Dziewczęta i chłopcy od 16 do 18 lat. Latem 70 gr, zimą 40 gr.

Kategoria III. Dziewczęta ponad 18 lat. Latem 90 gr, zimą 50 gr.

Kategoria IV. Chłopcy od 18 lat. Latem 1.10 zł, zimą 75 gr.

#### Postanowienia dodatkowe.

1. Za miesiące letnie uważa się: kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień; pozostałe miesiące jako zimowe.

3. Chłopcy kategorii IV otrzymują za każdy dzień ciężką pracę dodatek gotówkowy w wysokości 60 gr.

3. Chłopcy zatrudnieni jako farnale dostają dodatek 3 kwintali żyta w stosunku rocznym i zapłatę gotówkową co najmniej IV kategorii zacięgu.

4. Chłopcy zatrudnieni jako farnale za odpasanie koni w niedziele i święta otrzymują połowę dziennej płacy gotówkowej, za dyżury całonocne całkowitą dniówkę.

#### B. Wynagrodzenie w naturaljach.

Zaciężnicy otrzymują w stosunku rocznym na 280 dni roboczych:

Od 15 do 16 lat: 3 kwintale żyta, 1 kwintal jęczmienia, pół kwintala grochu, 15 kwintali kartofli lub 125 ha roli pod kartofle, 2 i pół kwintala węgla.

Ponad 16 lat: 4 kwintale żyta, 1 kwintal jęczmienia, pół kwintala pszenicy, pół kwintala grochu, 15 kwintali kartofli lub 0,125 ha roli pod kartofle, 2 i pół kwintala węgla.

#### Postanowienie dodatkowe.

W majątkach, które nie sieją grochu i pszenicy, całą ilość zboża wydaje się w życie.

### Sezonowi.

Zarobki gotówkowe dla robotników sezonowych ustala nowy kontrakt następująco:

Kategoria I. Dziewczęta i chłopcy od 16 do 18 lat. Latem 1,00 zł, zimą 65 gr.

Kategoria II. Dziewczęta ponad 18 lat. Latem 1,15 zł, zimą 85 gr.

Kategoria III. Chłopcy od 18 lat, wykonujący wszelką pracę męską. Latem 1,35 zł, zimą 1,00 zł.

### Chałupnicy.

Chałupnikom obniżono dotychczasowe zarobki gotówkowe:

a) we województwie poznańskim latem o 20 gr, zimą o 10 gr.

b) we województwie pomorskim latem i zimą o 10 gr.

### Ograniczenia przemiału zniesione.

W „Dzienniku Ustaw” ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewn., znoszące ograniczenia przy przemiale.

W zakładach przetwórczych wolno używać do wypieku i wszelkiego rodzaju przerobu tylko gatunki mąki, odpowiadające standartom giełd krajowych. Worki z mąką, przeznaczoną do spożycia w miastach powinny być zaopatrzone plombą i etykietą z nazwą młyna, gatunkiem mąki i procentowością przemiału. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ogłoszono pozatem rozporządzenie, obniżające ceny soli szarej dla województw wschodnich o 10 procent.

### Grzechy w hodowli świń.

Dr. Konopiński w „Poradniku Gospodarskim” wylicza błędy, jakie są popełniane w hodowli świń. Do błędów tych należy przede wszystkim zbyt wczesne używanie maciorek do rozpiodu, zbyt rychłe odsadzanie prosiąt od matki, spasanie świńmi zbyt wielkich ilości ziemniaków, podawanie świńmi karmy niepunktualnie, to znaczy coraz to w innej porze oraz brak ruchu i powietrza.

### Zadłużenia krótkoterminowe rolnictwa.

Zadłużenie rolnictwa polskiego w kredycie krótkoterminowym jest na podstawie statystyki, prowadzonej swego czasu przez ministerstwo skarbu, szacowane na 1,724.8 milionów zł.

W sumie tej mieści się około 800 milion. złotych krótkoterminowych zobowiązań rolniczych o charakterze zorganizowanym. Reszta zadłużenia krótkoterminowego przypada na kredyt niezorganizowany.

### Trudności rolników przy składaniu zeznań o dochodzie.

W dniu 1 marca b. r. upływa termin składania zeznań o dochodzie. Niektóre organizacje rolnicze zwracają uwagę na wielkie trudności w dotrzymaniu tego terminu, z jakimi spotykają się rolnicy, składający zeznania o dochodzie na podstawie ksiąg rolniczych.

Przeszkody w dotrzymaniu tego terminu są niezależne od woli i punktualności płatników. Organizacje rolnicze wymieniają przede wszystkim ustalanie w opóźnionych terminach „norm bilansowych” przez władze skarbowe oraz niewyjaśnienie dotychczas, jaka część rat, płatnych Towarzystwom kredytu długoterminowego, na zasadzie t. zw. małej konwersji, ma być zaliczona na odsetki, a jaka na kapitał długu.

O ile sprawa tych trudności nie zostanie w najbliższym czasie wyjaśniona, samorząd rolniczy wystąpi prawdopodobnie do władz z odpowiednimi wnioskami.

### Akcja kółek rolniczych.

Kółka rolnicze wystąpiły do walki ze zbędnym pośrednictwem handlarzy na wsi. W niektórych okręgach kółka rolnicze podejmują akcję skupu nierogacizny na wsi i wysyłają wspólne transporty do Warszawy, gdzie sprzedaż dokonywana jest za pośrednictwem targowisk. Ostatnio nadeszło do Warszawy kilka wagonów trzody, wysłanej przez kółka rolnicze. W porównaniu do cen lokalnych hodowcy otrzymali o. 10 do 30 gr wyższe ceny za kilogram żywej wagi. Akcja kółek rolniczych mogłaby poważnie przyczynić się do odzyskania handlu w Polsce.

### Unikać zadawania suchej szezki.

Wszelkie szezki, bądź ze siana, konieczny lub ze słomy, powinny być skrapiane wodą z powodu ich szklistej powierzchni. Jeszcze lepiej, gdy poleżą w wodzie, napęcznieją i w ten sposób stają się łatwiejsze do polykania i strawienia. Zdarzają się bowiem wypadki, że sucha szezka utkwi w przełyku, powodując rozmaite zachorzenia. Szezka jeśli poleży w kadzi pod wodą przez jedną dobę, jest bardzo dobra do skarmienia. Gdy jest się zmuszonym suchą szezka dawać bydłu, natenczas należy pomieszać ją z takim pokarmem, który wymaga dłuższego przeżuwania.

### Prosięta o psich głowach.

U włościanina Mieszkzi w Jeziorach świnia wydała na świat 5 prosiąt z głowami podobnymi do psich i niezwyklej długości, wyrastającymi z połowy grzbietów. Za radą zabobonnych sąsiadów Mieszkzo, przerażony tem zjawiskiem, zakołpał potworki żywcem.

## Główka pięknej pani.



Fryzjer jest jednym z tych ludzi, których pani najmilej wita, z zaufaniem oddając swą główkę w jego ręce. To też zadaniem jego jest nie zawieść tego zaufania i — wyzarować piękną fryzurę.

Sprawa uczesania dla wyglądu pani jest niezwykle doniosła, bo musi odpowiadać zarówno rodzajowi urody, toalecie i porze dnia.

Kobieta pracująca zawodowo powinna być skromnie uczesana. I tak obecnie modne są na przedpołudnie włosy półdługie, u młodszych pań zwinięte w loki na karku, u starszych podchodzące w górę i odsłaniające linję szyi. Przedział w poródku jest często spotykany. I po południu uczesanie odznacza się prostotą, ale tu odpowiednie zastosowanie znaleźć mogą małe grzywki i loczki na skroniach i fale szerokie, układające się miękko (wąskie fale są niemodne).

Fryzury na wieczór odznaczają się dużą rozmaitością i pomysłowością i winny harmonizować z toaletą. B. modny jest zwój warkocza dokoła głowy, a pozatem widuje się głowy uginające się od misternych loków. Czasem aureolę tworzą kędziory specjalnie usztywnione, które unoszą się wokoło głowy. Fryzura balowa strojna jest w: kokardy ze wstążki, kwiaty, przepaski ze strassów i błyszczących kamieni, piękne grzebienie, strusie lub rajskie pióra, wpięte w loczki, siatki ze

srebrnych lub złotych nitek, półkapelusiki, zachodzące z tyłu do połowy głowy. Oto nawrót do mody naszych babek.

Ostatnio odbył się we Wiedniu kongres fryzjerów, którzy powzięli uchwały, dotyczące fryzur na r. 1936. Doszli oni do przekonania, że twarz kobiety musi być otoczona wdzięcznymi lokami. Barwa włosów ma być w tym roku obojętna, włosy można mieć naturalne. Natomiast dużo uwagi poświęcono sprawie należytej pielęgnacji włosów, których największym powabem jest ich miękkość i połysk.

Dla przedstawicieli płci męskiej uradzono, że powinni nosić loki, przyozdabiając twarz zgrabnymi wąskimi kotlecikami.

### Przepisy gospodarskie.

#### Chróściki.

Zagnieść ciasto z funta mąki przesianej, z 3 jaj całych, kieliszka araku, 3 łyżeczek masła, szklanki śmietany i małej ilości cukru. Ciasto gotowe, gdy po przekrajaniu go nożem widać w niem małe dziurczki, postawić ciasto w zimne miejsce na pół godziny. Następnie odjąć 1/3 ciasta, rozwałkować najcieniej, podsypywać mąką, używać jej jednak najmniej, krajać kółeczkami kawałki, jak na chró-

ściki, nie zadługie, bo łamią się łatwo i smażyć na rozpalonym smalcu w rondlu szerokim, a nie głębokim, kładąc po kilka kawałków, rozciągając je widelcem, przez co rosną. Najprędzej smaży się chróst w 2 osoby, jedna wrzuca kawałki w rondel, najwyżej 3-4 kawałków, druga osoba wyjmuje je, cukrzy i t. p.

#### Pieczeń kaselska z sałatką z kartofli.

1 kg. wędzonego schabu wieprzowego piec w piecyku w 1/8 kg masła i polewać często sosem, aby był soczysty. W międzyczasie przyrządzić sałatkę z kartofli, którą podaje się do pieczenia: 1 i pół kg kartofli, ugotowanych w skórkach, po ostudzeniu i obraniu pokroić w wąskie paski i doprawić 4 cebulami, drobnitko poszatkowanymi, 4-5 jabłkami, pokrojonymi w kostkę, 5 łyżkami oliwy soja, sokiem z 1 cytryny, przyprawą Maggi'ego, pieprzem mielonym i solą, poczem wszystko dobrze wymieszać.

#### Makaron nitkowy z jabłkami.

250 g makaronu nitkowego gotować w sol. wodzie 10 min., dobrze osączyć, potem jeszcze gorące wymieszać z 50 g masła i 80 g cukru i połowę masy dać do natłuszcz. i wysyp. bułką tartą form. Na to dać w małe kawałki pokraj. pół kg jabłek i resztę makaronu. Wszystko zalać 1 filiż. mleka, w której rozbito 1 żółtko, dać masła w płatkach i zapiec 45 minut.